



## Święto związkowej demokracji

We wszystkich 33 regionach związku oraz w sekretariatach i sekcjach branżowych odbywają się wybory władz na nową kadencję 2014–2018. I tak jest od 1980 roku, a formalnie od 1981, bo wtedy po raz pierwszy, gdy NSZZ Solidarność liczyła prawie 10 mln, odbyły się w pełni demokratyczne wybory na wszystkich szczeblach tej organizacji. Wtedy efektem tej procedury wyborczej był historyczny I KZD w Gdańsku w Hali Oliwka. Dziś NSZZ Solidarność jest nadal największą organizacją społeczną, gdzie odbywają się wybory zgodnie z wzorowymi standardami demokratycznymi. Wyłonieni działacze i liderzy poddani są weryfikacji na wszystkich szczeblach związkowej reprezentacji. W najnowszym TS relacje z walnych zebrań delegatów w regionach.

### Komentarze tygodnia



Marek Lewandowski

#### Senat jednogłośnie

Senat jednogłośnie przyjął oczekiwane przez Solidarność zmiany w czasie pracy osób niepełnosprawnych. To wynik naszej skargi do Trybunału Konstytucyjnego, który w czerwcu 2013 roku uznał, że nowelizacja z roku 2010 ustawy o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych jest niezgodna z konstytucją.

To nasz sukces, na który czekaliśmy aż 4 lata. Dlatego trudno się cieszyć, mając świadomość, że w tym czasie wielu ludzi, których państwo powinno wspierać, było w istocie dyskryminowanych. Tyle się mówi o dyskryminacji, mamy nawet urząd pełnomocnika rządu ds. równego traktowania. Może zamiast związkami partnerskimi i homoseksualnymi, bardziej zajmował się prawdziwymi problemami, jak choćby dyskryminacja osób niepełnosprawnych. Tyle że dotychczasowy pełnomocnik – Agnieszka Kozłowska-Rajewicz – też głosowała za tą niekonstytucyjną ustawą. Ale cóż – sorry, takich mamy posłów.

O co chodziło? Ustawodawca, wprowadzając nowe przepisy, zmienił dotychczasową zasadę, że do skróconego czasu pracy uprawniało orzeczenie o niepełnosprawności, wprowadzając dodatkowe zaświadczenie lekarskie. Problem w tym, że od orzeczenia przysługiwał tryb odwoławczy, a od zaświadczenia lekarskiego nie. Co gorsza, nie wprowadzono mechanizmu ochronnego, gdyby takie korzystne dla niepełnosprawnego zaświadczenie pracodawca odrzucił. Mieliśmy więc sytuację taką, że konstytucja chroniła pracujące osoby niepełnosprawne, a ustawa tę ochronę odbierała.

Cieszę się z tej wygranej. Wielka w tym zasługa naszej koleżanki i autorki skargi – Ewy Kędzior z działu eksperckiego. Ta sprawa wcale nie była tak jednoznaczna i oczywista, ale – co udowodniliśmy nieraz – mamy świetnych ekspertów. ■

#### Za fasadą III RP

Dopiero co było obchodzone przez władze państwowe 25-lecie III RP, charakterystyczne, bo po raz pierwszy te władze z prezydentem i premierem na czele wykluczyły w sposób makiawelistyczny z obchodów NSZZ Solidarność. Solidarność jest nie tylko organizacją, dzięki której przemiany po 1989 mogły się zacząć, ale jest też niewygodnym świadkiem (stąd prawdopodobnie to wykluczenie), który wskazuje, że przemiany miały wyglądać całkiem inaczej. Jak miały wyglądać? Trafnie to opisuje w tym wydaniu TS prof. Ancyparowicz. Warto przeczytać. Dożyliśmy czasów bardzo przypominających szczytne okresy PRL, gdzie też władze fetowały różne rocznice. Ale przez fasadę fety przedzierała się zawsze skrzecząca rzeczywistość, często straszna, zupełnie inna od oficjalnej tramtadacji i zachwyty. I tak jest w tej chwili, bo jak ma się do prawdy historycznej fakt, że ze wszystkimi honorami państwowymi chowano na Powązkach namiestnika obcego kraju, przeciwko któremu zrodziła się Solidarność i przeciwko któremu były wybory 4 czerwca 1989 r. Jak wytłumaczyć, że znowu na szczytach naszych elit III RP jest małżeństwo Kwaśniewskich, znanych od dawna z miłości do lewych interesów. Jak zwykły obywatel ma być uczciwy i przestrzegać prawa, kiedy prezydent państwa z 10-letnią kadencją i jego wynoszona pod niebiosa żona zachowują się jak figury z podrzędnej farsy czy mafijnego światka. Ale zgrozy dodaje to, że instytucje państwa z prokuraturą na czele robią wszystko, aby zamieść pod dywan nielegalne interesy byłej pierwszej damy, ikony III RP. ■



Jerzy Kłosiński

## Co z tą płacą?

Polska płaca minimalna w wysokości 1680 zł brutto miesięcznie sytuuje Polskę wśród krajów o najniższym wskaźniku pośród państw UE. Dlatego związki zawodowe postulują jej podniesienie do kwoty 1797 zł, czyli do poziomu 45 proc. średniej krajowej. Rząd na początku proponował jedynie 1731 zł, a później 1750 zł co i tak jest zdecydowanie za mało. Oczywiście prorządowi dziennikarze z natemat.pl skomentowali: „Rząd będzie hojny. Da więcej niż musi”.



## Nie przyszliśmy po władzę, tylko na służbę

– Przewodniczący danej organizacji powinien pamiętać, że reprezentuje nie siebie, ale Solidarność. Jego „ja” winno być na drugim miejscu, do tego zobowiązuje go statut i złożona przysięga. Nie można przedkładać własnych ambicji ponad interes związku – mówi TS Bogdan Biś, pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

## PKP, czyli Polscy Kolejarze Protestują

Fatalne zarządzanie spółkami kolejowymi przez „specjalistów” od bankowości spowodowało, że PKP straciła już 5 proc. udziałów w rynku przewozów towarowych i 10 proc. – pasażerskich. 23 czerwca w Warszawie kolejarze będą protestować przeciwko planom centralizacji, które mogą oznaczać ścięcie kilku tysięcy etatów.



### Stałe felietony zamieszczają:

Jan Pietrzak w swoim najnowszym felietonie „Złodziejskie tajemnice III RP” pisze:



Rzadkość, ewenement, proszę Państwa, cieszymy się tą chwilą! Sejm nie uchylił immunitetu ucziwemu posłowi, Mariuszowi Kamińskiemu. Nikt, włącznie z Kamińskim, nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Koalicyjna większość tej kadencji zhańbiona niejednym szkodliwym dla Polski głosowaniem, tym razem nie wygrała w starciu z prawdą.



Jerzy Kłosiński



Mieczysław Gil



Ryszard Bugaj



Stanisław Żaryn



Marek Jan Chodakiewicz

**§** Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: zasilek opiekuńczy, konsekwencje spóźniania się do pracy, telemarketing – nie daj się zmanipulować!



## Polska odwrócona tyłem do morza

– Polska nie ma żadnej polityki morskiej, bo nie ma żadnej polityki przemysłowej. Dla polskich polityków morze to nieszczęście, podczas gdy na całym świecie jest to źródło bogacenia się – mówi TS przewodniczący Regionu Gdańskiego NSZZ Solidarność Krzysztof Dośla.



## Pracownicy coraz bardziej zestresowani

Dla 92 proc. pracowników banków praca jest źródłem stresu. Główne przyczyny tego stresu to naciski na wyniki finansowe i zbyt duże wymagania – wynika z badań przeprowadzonych na zlecenie Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność.

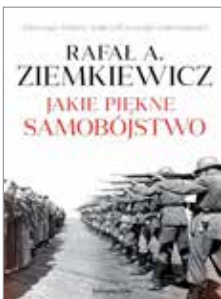


## Gorzki srebrny jubileusz

Prof. Grażyna Ancyparowicz podsumowuje nasze 25-lecie: W Polsce (podobnie jak w innych krajach, które przeszły od realnego socjalizmu do gospodarki kapitalistycznej), rządy, zwłaszcza lewicowe, szczególnie starały się pokazać swą determinację w przeprowadzeniu prorynkowych reform. Ten psychologiczny mechanizm odcinania się polityków od przeszłości okazał się szczególnie użyteczny dla interesów wielkich transnarodowych korporacji.

## Będziemy się tarzać ze wstydu

– Jak możemy bandytę Jaruzelskiego chować na Powązkach? – pyta 96-letni Czesław Blicharski, uczestnik lotów bojowych w czasie wojny, nagrodzony właśnie tytułem Kurstosa Pamięci Narodowej. Tegoroczne laury IPN przyznał także Olegowi Zakirovi, byłemu funkcjonariuszowi KGB, który przekazał Polakom dokumenty Zbrodni Katyńskiej oraz Światowemu Związkowi Żołnierzy AK.



## Nowoczesnego endeka historia Polski

Książka Ziemkiewicza „Jakie piękne samobójstwo” jest gorzka, kontrowersyjna, ale warto o niej rozmawiać – pro publico bono, pisze prof. Przemysław Waingartner I dalej: Publikacje prof. Wieczorkiewicza i jego ucznia Zychowicza, wreszcie najnowsza książka Rafała Ziemkiewicza pokazują, że coś, co wydawało się chwilową modą na publicystyczne bes-serwiserstwo, stało się trwałym zjawiskiem, które można określić mianem historycznego rewizjonizmu.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...



## Płaca minimalna nie jest sprawą zamkniętą

Negocjacje na temat wzrostu płacy minimalnej nie zostały jeszcze zakończone. Podawane przez rząd propozycje wzrostu na poziomie 1750 zł są o blisko 50 zł niższe, niż postulują związki zawodowe. Nie mamy zamiaru z tego postulatu rezygnować – mówi członek Prezydium KK Henryk Nakonieczny.

Płaca minimalna musi być odzwierciedleniem stanu gospodarki, opisanego m.in. takimi parametrami jak wzrost PKB, czy poziom inflacji, czego wykładnikiem jest właśnie przeciętne wynagrodzenie, które pokazuje prawdziwą sytuację na rynku

pracy. Dlatego płaca minimalna musi być z nim powiązana, a nie podlegać politycznym decyzjom.

Wyliczając wzrost minimalnego wynagrodzenia, strona związkowa przyjęła algorytm wynikający z zawartego w projekcie obywatelskim mechani-



zmu dojścia płacy minimalnej do poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

– Przyjmując prognozy zawarte w rządowych wyliczeniach, naszym zdaniem płaca minimalna powinna wzrosnąć w 2015 roku o 7 proc. do pozio-

mu 1797,46 zł, osiągając w ten sposób poziom 45 proc. przeciętnego wynagrodzenia – mówi Nakonieczny.

Związkowcy zwracają uwagę, że podnoszenie płacy minimalnej jest w Polsce jedynym skutecznym narzędziem stymulowania wzrostu wynagrodzeń (sztucznie zaniżanych przez polskich przedsiębiorców), zmniejszania rozwarstwienia oraz co najważniejsze – pobudzania rynku wewnętrznego. Środki te będą bowiem od razu wydawane na konsumpcję, która w 2009 roku była czynnikiem chroniącym polską gospodarkę

## Ministerstwo chwali się wynikami. Nieśluszenie

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej chwali się 10-procentowym wzrostem skuteczności urzędów pracy. Zdaniem ekspertów wyniki te są niemiarodajne i nie świadczą o rzeczywistej efektywności – pisze „Dziennik Gazeta Prawna”.

Z dorocznego raportu ministerstwa wynika, że skuteczność pu-



fot. W. Obremski

blicznych pośredniaków w znajdowaniu bezrobotnym pracy wynosi obecnie 63,4 proc. W 2009 r. było to tylko 53,2 proc.

Jednak zdaniem ekonomistów trudno jest ocenić, czy urzędy rzeczywiście stały się bardziej skuteczne. W raporcie brakuje infor-

macji na temat czynników, które wpływają na zmiany wskaźników efektywności, jak np. struktura wieku i wykształcenia osób poddawanych aktywizacji. Oprócz tego dla urzędników jasne jest, że łatwiej pomóc obecnym bezrobotnym niż tym, którzy figurowali w rejestrach 5 lat temu. Wtedy większość stanowiły osoby długotrwale bezrobotne. Pośredniaki dobrze wiedzą, że będą rozliczane z efektywności, dlatego opłaca im się aktywizować te osoby, które mają większe szanse, by powrócić na rynek pracy – zwraca uwagę gazeta.

Tak więc raport resortu pracy nie

przedstawia rzeczywistego obrazu powiatowych urzędów pracy i celowości prowadzonych przez nie programów aktywizacji. Zastrzeżenia ekspertów dotyczą sposobu badania efektywności, który opiera się na sprawdzaniu, ile osób w ciągu 3 miesięcy po zakończeniu udziału w aktywizacji wyrejestrowało się z urzędu pracy oraz ile z nich nie wróciło do urzędowej statystyki.

Raport będzie jednak podstawą do oceny urzędów pracy przy przyznawaniu nagród dla najlepszych z nich. Powiaty będą się o nie ubiegać do końca lipca.

hd

## Nie będzie manifestacji 16 czerwca

– W związku z trwającymi negocjacjami górniczych central związkowych z rządem, rokującymi możliwość rozwiązania wielu problemów, z którymi boryka się górnictwo węgla kamiennego, sztab protestacyjno-strajkowy postanawia o nieprzeprowadzeniu manifestacji w dniu 16 czerwca br. – poinformował w poniedziałek 9 czerwca międzyzwiązkowy sztab protestacyjno-strajkowy górniczych central związkowych.

W komunikacie poinformowano też, że inny termin ewentualnej manifestacji będzie uzależniony od efektów rozmów z rządem. Jednocze-

śnie sztab postanowił, że po zakończeniu rozmów ze stroną rządową przeprowadzona zostanie akcja informacyjna dla załóg.



## Branża bankowa najbardziej stresogenna w kraju

Praca w banku jest źródłem stresu, który wywołują: wielozadaniowość, złe relacje z przełożonymi, rotacja na stanowiskach – uważają pracownicy banków. Raport „Stres w bankach” powstał na zlecenie Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność oraz Instytutu Medycyny Pracy.

Według badań przedstawionych w zeszłym tygodniu na konferencji w siedzibie śląsko-dąbrowskiej Solidarności, branża bankowa jest najbardziej stresogenna ze wszystkich w kraju! Nieznacznie tylko ustępuje branży metalowej, gdzie przecież występuje ryzyko utraty życia.

Dla 92 proc. pracowników banków praca jest dużym źródłem stresu, 83 proc. odczuwa w związku z wykonywaną pracą niepokojące dolegliwości psychiczne lub somatyczne, aż 64 proc. czuje się nękanym w miejscu pracy. Ok. 30 proc. skorzystało z porad psychologów i lekarzy psychiatrów. Wśród innych

znaków trudnej sytuacji w pracy wymieniano zmęczenie, brak satysfakcji i motywacji do pracy. 90 proc. chętnie zmieniłoby miejsce zatrudnienia, gdyby nadarzyła się okazja. Tylko 2 proc. – jak poinformował autor raportu – oceniło atmosferę w pracy jako „dobrą” (pozostali ocenili ją jako „poprawną” lub „złą”).

Alfred Bujara, szef Krajowego Sekretariatu Banków Handlu i Ubezpieczeń zaznaczył, że wraz z wybuchem kryzysu ekonomicznego sytuacja pracowników bankowości systematycznie się pogarsza. – Pracodawcy próbują szukać oszczędności kosztem pracowników – powiedział.



fot. W. Obremski

Oliver Roethig, przewodniczącą UNI Europa, która zrzesza 7 mln pracowników z sektora handlu i usług zwrócił uwagę, że korporacje międzynarodowe w swoich rodzimych krajach dobrze traktują pracowników, prowadzą dialog ze związkami zawodowymi, ale w innych państwach takich standardów nie stosują. Dla zatrudnionych w nich pracowników takie nietetyczne praktyki są źródłem stresu.

– Celem raportu jest zwrócenie uwagi pracodawców na ten problem – wyjaśniał autor raportu dr Mateusz Warchał z firmy specjalizującej się w psychologii pracy i doradztwie. – Sektor usług i banków kładzie szczególnie nacisk na

wyniki finansowe, stąd inwestorzy czy pracodawcy też są zestresowani i tego stresu nie unikniemy. W tym wypadku tracą jednak obie strony, ponieważ przedłużający się stres, jeśli jest zbyt silny i długo się utrzymuje, może prowadzić do wyniszczenia organizmu i chorób oraz zmniejszenia efektywności w pracy.

Badania przeprowadzono na terenie całego kraju od października ubiegłego roku do maja tego roku. Wzięło w nich udział ok. 1,1 tys. osób zatrudnionych w bankach, w których znajdują się zakładowe i międzyzakładowe organizacje związkowe, głównie „S”.

Konferencję „Stresogenność pracy w sektorach o podwyższonym ryzyku występowania patologii w zakresie zarządzania personelem” zorganizował Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” oraz Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność.

hd



## Cięcia budżetowe kosztem bezpieczeństwa. Nowa strategia KE w sprawie BHP

– Nowa strategia Komisji Europejskiej w sprawie BHP przedkłada ograniczanie kosztów i cięcia budżetowe ponad zdrowie i bezpieczeństwo pracowników – powiedział Józef Niemiec, zastępca Sekretarza Generalnego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. – Nie ma zgody na traktowanie bezpieczeństwa pracowników jako biurokratycznego obciążenia.

Z zaprezentowanych przez Komisję Europejską założeń do nowej strategii dot. bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014–2020 wynika, że kraje UE powinny lepiej egzekwować przepisy BHP oraz wzmocnić współpracę w zakresie zapewnienia pracownikom właściwych warunków pracy. Głównym celem dokumentu jest zapewnienie szczególnie małym firmom konkretnej pomocy w zakresie BHP. Niemniej, jednocześnie KE proponuje uproszczenie przepisów BHP, tak aby uprościć zakładanie małych przedsiębiorstw.

– Ograniczanie barier administracyjnych jest słuszne,

ale na pewno nie wtedy kiedy dotyczy bezpieczeństwa pracy – twierdzi Marzena Flis, pełnomocnik KK NSZZ Solidarność ds. BHP. – Biurokrację można ograniczać w innych sferach działania przedsiębiorstw, np. w zakresie obowiązków fiskalnych.

Komitet Doradczy KE ds. BHP najprawdopodobniej zajmie stanowisko w sprawie strategii na najbliższym posiedzeniu, jesienią. – Bulwersujące jest to, że na ostatnim posiedzeniu komitetu nie przedstawiono nam tej strategii – tłumaczy Flis. – Z tego właśnie powodu na oficjalne stanowisko trzeba czekać tak długo.

hd



## „Nie pisaliśmy uchwały programowej”

**Mieczysław Jurek, przewodniczący ZR Pomorze Zachodnie**

W regionie zamierzam kontynuować prace, które rozpoczęliśmy wcześniej. Chcemy skupić się na wykorzystaniu postępu technicznego, elektronicznego. Dzięki internetowi można teraz dużo więcej i my chcemy z tych możliwości korzystać, tak aby jak najbardziej ułatwić kontakty pomiędzy członka-

mi związku z regionem. Zajmujemy się coraz poważniej edukacją, tworzymy właśnie centrum szkoleniowe przy Zarządzie Regionu. Chcemy w ten sposób przeciwdziałać masowej emigracji młodych ludzi z Pomorza Zachodniego do Niemiec. Musimy też zająć się szkoleniami dla działaczy, tak żeby do-

brze wiedzieli, jak postępować w negocjacjach czy przy sporach zbiorowych. Współpracujemy z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Szczecinie, chcemy, żeby nasze szkolenia były dla ludzi młodych. Wspieramy kierunki studiów dotyczące wrażliwości społecznej, powoli też przymierzamy się do utworzenia takiego kierunku na studiach na skalę ogólnopolską. Nie pisaliśmy uchwały programowej, ponieważ u nas prezentacja kandy-



data na przewodniczącego jest jakby taką uchwałą. Mój kontrkandydat przegrał, tak więc moja wizja pracy regionu została wybrana. ■

## „Nie będziemy narzekać i wyłącznie protestować”

**Wojciech Buczak, przewodniczący ZR Rzeszów**

Nasz region jest bardzo specyficzny, mamy najniższe wynagrodzenia w kraju i bardzo wysoką emigrację. Jednak nie będziemy narzekać i wyłącznie protestować. Zamierzamy tak jak w poprzednich latach działać, walczyć o utrzy-

manie dobrych miejsc pracy i rozmawiać z tymi, którzy chcą uczciwie współpracować. Przykładem może być bardzo zaawansowany przemysł lotniczy. W ostatnich latach powstało tam sporo firm z kapitałem zagranicznym, któ-

re już w swoich zasadach mają dobre traktowanie pracowników. Wyróżniamy się tym, że popieramy konkretną partię i wspieramy konkretnych kandydatów, np. do Parlamentu Europejskiego. To jest akceptowalne wśród związkowców, o czym świadczą wyniki wyborów. W przyszłości będziemy aktywni w zakładach pracy. Tam gdzie nie ma związku – bę-



dziemy się starać, żeby powstał, a gdzie jest – żeby się rozwijał. ■

## „Przede wszystkim stawiamy na rozwój”

**Szymon Wawrzyszko, przewodniczący ZR Ziemia Przemyska**

W trakcie ubiegłej kadencji nasz region zmuszony był dokonać wyboru nowego przewodniczącego po śmierci wieloletniego działacza, kolegi Andrzeja Buczka, którego przypomnę żegnaliśmy w październiku 2012 r. Był to bolesny i trudny dla nas czas. Kolejne cztery lata to przede wszystkim stawia-

nie na rozwój związku, ale także kształtowanie większej świadomości – czym jest związek zawodowy i jakie ma zadania. To nie znaczy, że zostawiamy samym sobie dotychczasowe organizacje związkowe, a sytuacja jest na tyle dynamiczna i niepewna, że nie możemy pozwolić sobie na brak współpracy i re-

agowanie. Niemałych problemów w Regionie następcza restrukturyzacja dużych przedsiębiorstw polegająca na konsolidacji, co prowadzi do wyprowadzania dobrze płatnych stanowisk pracy do dużych aglomeracji. Takie działania nie tylko mają bezpośredni wpływ na liczebność związku, ale i zubożają nasz region. W ten sposób nie daje się szansy młodym, wykształconym osobom, które chcą pracować w miejscu urodzenia i dobrze zarabiać



na stanowiskach kierowniczych. To jest kolejne wyzwanie przed związkiem w przyszłej kadencji, a nie dotyczy to tylko naszego regionu. ■

## „Trzeba śmiało wchodzić w politykę”

**Waldemar Krenc, przewodniczący ZR Łódź**

Zadania na kolejne cztery lata to po prostu kontynuacja tego, co robiliśmy w poprzedniej kadencji. Poza tym wszystko zostało zawarte w uchwale programowej. Jest to rozwój oraz promocja Solidarności. Chcemy wzmocnić organiza-

cję już istniejącą, bo dzisiaj trzeba mieć dużo odwagi i determinacji, żeby zakładać „S” w firmie. Związek też nie może unikać polityki. Trzeba śmiało wchodzić w politykę, żeby potem mieć partnerów do rozmowy. Dzięki temu zdobywa-

my też zaufanie ludzi. Jako szef „S” w regionie muszę wiedzieć, kiedy trzeba stanąć za ludźmi murem, a kiedy są to jakieś prowokacje. Mieliśmy jednak 3 bardzo poważne przypadki łamania praw pracowniczych w Kutnie, Radomsku i wcześniej w Sieradzu. Związek pokazał swój sprzeciw wobec łamania prawa i determinację w dążeniu do ukarania naprawdę winnych. Dzięki



takim akcją ludzie widzą, że „S” skutecznie broni swoich członków. ■

## „Najistotniejsza jest jednak dobra koordynacja”

**Mirosław Miara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Chemików NSZZ Solidarność**

Nasze najważniejsze bieżące działania chcę skupić wokół komunikacji w sekretariacie. Zamierzam uaktywnić politykę informacyjną, stronę internetową, bloga. Tak, żeby wszystkie aktualne informacje natychmiast mogły ujrzeć światło

dzienne. Kolejnym ważnym punktem jest praca na forum międzynarodowym. Jesteśmy afiliowani w europejskich i światowych organizacjach – Industrial Europa i Industrial Global. Trzeba bardziej uaktywnić naszą branżę na tych forach, tak

aby były z tego korzyści dla sekretariatu i dla naszych członków. Zamierzam również zintensyfikować działania w Zespole Przemysłowym przy KK NSZZ „S”. Najistotniejsza jest jednak dobra koordynacja i jeszcze lepsza współpraca między sekretariatem a sekcjami. Szefowie są specjalistami w swoich dziedzinach. Do mnie należy koordynowanie ich działań i reprezen-



towanie ich na zewnątrz, m.in. w rozmowach z pracodawcami. ■

## „Ogrom pracy przed nami”

**Ryszard Proksa, przewodniczący KSOiW NSZZ Solidarność**

W sprawach związkowych priorytetem są szkolenia i zwiększanie uzwiązkowienia. Trzeba szkolić naszych związkowców, bo wiadomo, że na to brakuje ciągle finansów i wiedza w sprawie prawa pracy nie jest imponująca. Zwiększanie uzwiązkowienia nie jest naszym podstawowym problemem, bo Krajowa Sekcja Oświaty jest najliczniejszą sekcją w kraju, liczy ok. 50 tys. człon-

ków. I uzwiązkowienie nie jest złe w oświacie, wynosi około 30 proc. Ale jest się o co bić, ponieważ w naszym sektorze pracuje ponad pół miliona pracowników. Tak więc jeszcze sporo do zagospodarowania.

Jeśli chodzi o sprawy oświaty, to problemów jest naprawdę dużo. Karta nauczyciela, jedyny ogólnopolski układ zbiorowy pracy jest wszystkim solą w oku, bo gwa-

rantuje pewne nakłady na oświatę. Toteż teraz rząd, który obiecał nie zmieniać dokumentu, wyraźnie próbuje go osmieszyć, dodając nowelizacje, które liczą po kilkadziesiąt stron. Bo czy to nie jest próba osmieszania, skoro nowelizacja dotycząca np. samej rekrutacji do szkoły liczy 90 stron? Nasz kolejny poważny problem to prywatyzacja szkół. Dodatkowo jednostki samorządowe mają ciche przyzwolenie na łamanie wielu praw w tej kwestii. Kolejnym poważ-



nym problemem jest próba kolejnego zamrożenia płac. Zostałyby odmrożone dopiero przed wyborami, żeby pokazać jaki mamy dobry rząd. Tak więc przed nami ogrom pracy w tej kadencji. ■

---

---

# Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 25

---

---

## ZWIĄZEK

- 8 „Syzyf” ze składką na ZUS | M. Lewandowski | Pracodawcy i związki zawodowe doszli do porozumienia w sprawie umów cywilnoprawnych
- 10 Nie przysliśmy po władzę, tylko na służbę | B. Madajczyk-Krasowska | Rozmowa z Bogdanem Bisiem, pierwszym zastępcą przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność
- 13 Walne Zebrania Delegatów Regionów
- 20 PKP, czyli Polscy Kolejarze Protestują | K. Świątek | 23 czerwca w Warszawie kolejarze będą protestować
- 21 Polska odwrócona tyłem do morza | M. Miłosz | Rozmowa z Krzysztofem Doślą przewodniczącym Regionu Gdańskiego NSZZ Solidarność
- 24 Jestem bardzo szczęśliwym kapłanem | B. Gajdziszewska | Rozmowa z księdzem Bernardem Czerneckim, wieloletnim kapłanem Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność i duszpasterzem śląsko-dąbrowskiej Solidarności

## KRAJ

- 22 Co z tą płacą? | M. Miłosz | O płacy minimalnej w Polsce i Europie
- 26 Gorzki srebrny jubileusz | G. Ancyparowicz | O transformacji polskiej gospodarki

## KULTURA

- 34 Nowoczesnego endeka historia Polski | P. Waingertner | O książce Rafała Ziemkiewicza „Jakie piękne samobójstwo”

## STAŁE RUBRYKI

|               |        |
|---------------|--------|
| Wiadomości    |        |
| Kraj          | 4–6    |
| Związek       | 7–8    |
| Porady prawne | 36–39  |
| Na sportowo   | 40, 41 |

## KOMENTARZE I FELIETONY

|                        |    |
|------------------------|----|
| Jan Pietrzak           | 5  |
| Marek Jan Chodakiewicz | 29 |